

PSEUDOBADANIA - DECYZJA UOKIK

- Promed (wcześniej NMedical, NovuMedical) zaprasza na badania, które okazują się pokazem handlowym.
- Gdy konsument chce odstąpić od umowy, firma odmawia.
- Kara za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów to prawie 370 tys. zł.

[Warszawa, 02 stycznia 2019 r.] Postępowanie przeciwko firmie Promed (działającej wcześniej pod marką NMedical, NovuMedical) zostało wszczęte w czerwcu 2018 r. O sprawie zawiadomił urząd rzecznik konsumentów w Węgrowie. Do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów docierało bardzo dużo skarg, zwłaszcza od seniorów i ich rodzin.

Promed dzwoni do nich i zaprasza na bezpłatne badania. Okazuje się, że tak naprawdę celem zaproszenia jest sprzedaż drogiego pakietu medycznego. „Badania” wykonują pracownicy Promedu, którzy nie są lekarzami. Korzystają ze sprzętu, który nazywa się *analyzer Quantum*, jednak to urządzenie nie jest wyrobem medycznym, jego skuteczność nie została potwierdzona.

- Wątpliwości UOKiK budzi wiarygodność tych badań. Konsument przez półtorej minuty trzyma w ręce sondę, a później dostaje wydruk z informacją o tym, że np. ma miażdżycę, choroby reumatyczne kości, infekcje płuc. Nie można w ten sposób zdiagnozować choroby - mówi Marek Niechciał, prezes UOKiK. Na podstawie wydruku pracownicy Promedu sugerują, że stan zdrowia konsumenta jest zagrożony. Pomóc może program medyczny Promedu - czyli mata rehabilitacyjna i pobyt w centrum medycznym. Koszt to 5,5 tys. zł. Jedna z osób napisała, że badanie polegało na trzymaniu metalowej rączki. Na podstawie wydruku Pan powiedział, że jestem bardzo chora, zasugerował, że mam chorobę wątroby, zapalenie kości rąk, nie funkcjonuje mi pół mózgu. Nie zwracał uwagi na to, co mówię. Namawiał mnie na wyjazd na tydzień na rehabilitację, powiedział, że wyzdrowieję.

Pracownicy Promedu nie informują, że celem zaproszenia nie jest badanie, a sprzedaż. Ponadto na podstawie wątpliwych analiz sugerują, że stan zdrowia konsumenta jest zły, więc wielu z nich mogło zacząć się bezpodstawnie martwić. Odmawiają, gdy konsument chce odstąpić od umowy, którą podpisał na prezentacji. Promed twierdzi, że ustawa o prawach konsumenta, która dotyczy m.in. osób kupujących na pokazach, nie

obowiązuje przy umowach o usługi medyczne. Zdaniem UOKiK, ustawowe wyłączenie prawa odstąpienia nie stosuje się do umów zawieranych przez Promed, ponieważ prezentację i badania prowadzą handlowcy, a nie lekarze. Konsumenti mają prawo rezygnować z usług bez ponoszenia kosztów w terminie przewidzianym przez prawo, czyli 14 dni.

Kara dla Promedu wyniosła prawie 370 tys. zł (369 985 zł). Decyzja nie jest prawomocna. *-Decyzji nadaliśmy rygor natychmiastowej wykonalności. Oznacza to, że Promed musi od razu zmienić praktykę. Na prezentacje tej firmy przychodzą osoby starsze, które Promed straszy różnymi chorobami, aby tylko zawarły z nim umowę. To jest sprzeczne z prawem i niemoralne - mówi Marek Niechciał, prezes UOKiK.*

Pomoc dla konsumentów:

Tel. 801 440 220 lub 22 290 89 16 - infolinia konsumencka

E-mail: porady@dlakonsumentow.pl

Oddziały Federacji Konsumentów

Rzecznicy konsumentów - w Twoim mieście lub powiecie

Kontakt dla mediów:

Biuro prasowe UOKiK

pl. Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa

Tel. 695 902 088

E-mail: biuroprasowe@uokik.gov.pl

Twitter: [@UOKiKgovPL](https://twitter.com/UOKiKgovPL)

